



Centrum Badań
nad Uprzedzeniami

Społeczne kontakty Polaków - czyli czy znamy ludzi innych niż my sami i czy chcemy ich poznawać?

Anna Stefaniak

Marta Witkowska

Warszawa, 2014

Kontakt międzygrupowy i dystans społeczny

Kontakt międzygrupowy jest jedną z najszerzej przebadanych w psychologii metod redukowania negatywnych postaw międzygrupowych. Oznacza on kontakt między członkami różnych grup społecznych i z założenia prowadzi do polepszenia wzajemnych ustosunkowań ludzi przynależących do tych grup. Początek badań nad istotą i mechanizmami działania kontaktu międzygrupowego wiąże się z osobą Gordona Allporta, który w latach 50' XXw. sformułował hipotezę kontaktu, tj. najbardziej znaną i najpowszechniej stosowaną teorię na temat tego jakie warunki powinien spełniać kontakt międzygrupowych aby przynosić pożądane efekty, tj. redukować negatywne postawy. Zgodnie z teorią Allporta kontakt taki powinien cechować się równością statusu osób weń zaangażowanych, kooperacją, dążeniem do wspólnego celu oraz poparciem autorytetu. Sytuacje międzygrupowych spotkań zaaranżowane wg tych wytycznych powinny prowadzić do budowania pozytywnych nastawień w uczestnikach. Od czasów Allporta przeprowadzono wiele badań nad działaniem kontaktu międzygrupowego i uzupełniono hipotezę kontaktu o pewne ważne kwestie. Pod koniec lat 90' Thomas Pettigrew zauważył, że najbardziej korzystną formą międzygrupowego kontaktu jest przyjaźń. Zapewnia ona częsty, pozytywny kontakt, spełniający większość warunków zaproponowanych przez Allporta. Mniej więcej w tym samym czasie Stephen Wright zauważył, że poza bezpośrednim kontaktem z przedstawicielami innych grup pozytywny wpływ na międzygrupowe postawy może wywierać również wiedza o tym, że bliskie osoby doświadczyły takiego kontaktu. Taką formę kontaktu Wright nazwał kontaktem rozszerzonym.

Potwierdzenie skuteczności kontaktu międzygrupowego jako metody redukowania uprzedzeń przyniosła opublikowana w 2006r. przez Thomasa Pettigrew i Lindę Tropp metaanaliza. Wykorzystano w niej 515 badań obejmujących w sumie 713 prób i 250,089 uczestników z 38 państw. Wykazała ona istotny statystycznie, negatywny związek kontaktu międzygrupowego i uprzedzeń. Dla 94% zbadanych prób związek był w przewidywanym przez teorię kierunku (tj. kontakt międzygrupowy wpływał na redukcję uprzedzeń). Mimo że średni

efekt ze statystycznego punku widzenia nie jest bardzo silny ($r = -0,22$), jego wagę podnosi fakt, iż dla bardziej rygorystycznych badań, spełniających warunki określone przez Allporta (1954), a także dla eksperymentów, w porównaniu z badaniami quasi-eksperymentalnymi i korelacyjnymi, korelacja się zwiększa.

Kontakt międzygrupowy jest z jednej strony narzędziem promowania pozytywnych postaw, a z drugiej świadectwem pluralizmu społeczeństwa. Egalitarne społeczeństwa cechują się dużą różnorodnością społeczną i kontaktami przecinającymi grupowe granice.

Większość badań dotyczących kontaktów międzygrupowych pokazuje następstwa kontaktu między zwaśnionymi grupami – często pomija się jednak fakt, że samo zaistnienie kontaktu jest uwarunkowane wieloma czynnikami psychologicznymi (Pettigrew i Tropp, 2006). Badania pokazują, że może być to utrudnione szczególnie tam, gdzie poprawa postaw byłaby najbardziej potrzebna: uprzedzeni ludzie unikają bowiem kontaktu z członkami grup obcych, a w miejscach o silnej segregacji zwykle do niego nie dochodzi (Binder i in., 2009). W przypadku grup, które łączy historia wzajemnej przemocy, niechęć do kontaktu z drugą grupą może być szczególnie silna (Hewstone i in., 2006), a jego efektywność ograniczona wtedy, gdy kontakt dotyczy przeszłości (Bilewicz, 2007).

Miary kontaktu międzygrupowego i dystansu społecznego w Polskim Sondażu Uprzedzeń 2013

W Polskim Sondażu Uprzedzeń pytaliśmy o postawy wobec różnych grup społecznych: osób o odmiennych poglądach politycznych, przynależności etnicznej lub narodowej, a także o zróżnicowanym statusie społeczno-ekonomicznym czy mniejszościowej orientacji seksualnej. Wybór grup odpowiadał bieżącym problemom polskiego społeczeństwa, dlatego też znalazły się wśród nich grupy narodowe, które wywołują silne emocje wśród Polaków, takie jak Żydzi (1), Niemcy (2) i Romowie (3). Mając na uwadze rosnące rozwarstwienie

społeczne, Polski Sondaż Społeczny poruszył także problem relacji między bogatymi (4) a biednymi (5), pytając o postawy wobec tych grup. Wreszcie, obserwowana polaryzacja poglądów politycznych i przekonań dzielących Polaków w ostatnich latach stała się przyczynkiem do włączenia do kwestionariusza pytania o stosunek do osób o zdecydowanie odmiennych poglądach politycznych (6). Ostatnią grupą, o którą pytaliśmy były osoby homoseksualne (7) – coraz bardziej widoczne i aktywne w polskim społeczeństwie.

Jednym z naszych celów było sprawdzenie czy Polacy posiadają raczej zróżnicowane, czy raczej jednorodne sieci społeczne, tj. czy mają kontakty z przedstawicielami w/w grup społecznych i etnicznych. Uczestnikom badania zadaliśmy serię trzech pytań o nasilenie kontaktu z przedstawicielami siedmiu różnych kategorii społecznych. Respondenci szacowali nasilenie swojego własnego kontaktu („Czy zna Pani/Pan osobiście?”), kontaktu swoich bliskich, czyli tzw. kontaktu rozszerzonego („Czy ktoś z Pani/Pana bliskich zna osobiście?”) oraz posiadanie przyjaciół („Czy wśród Pani/Pana najbliższych przyjaciół jest?”) wśród przedstawicieli w/w grup. Odpowiedzi na pytania o kontakt z przedstawicielami grup społecznych mierzyliśmy na skali, gdzie wartość 1 oznaczała „brak znajomych/przyjaciół w danej grupie”, wartość 2 „znajomość 1-2 osób”, wartość 3 „znajomość kilku osób”, wartość 4 „znajomość kilkunastu osób”, a wartość 5 „znajomość bardzo wielu osób”.

Respondenci wyrażali swój stosunek do każdej z siedmiu grup odpowiadając na trzy pytania – czy byliby skłonni zaakceptować jej przedstawiciela jako sąsiada, pracownika tej samej firmy bądź małżonka jednego z członków swojej rodziny. Każdą z opcji oceniano na czterostopniowej skali (od „Zdecydowanie był(a)bym przeciwny/a” do „Raczej bym zaakceptował/a”).

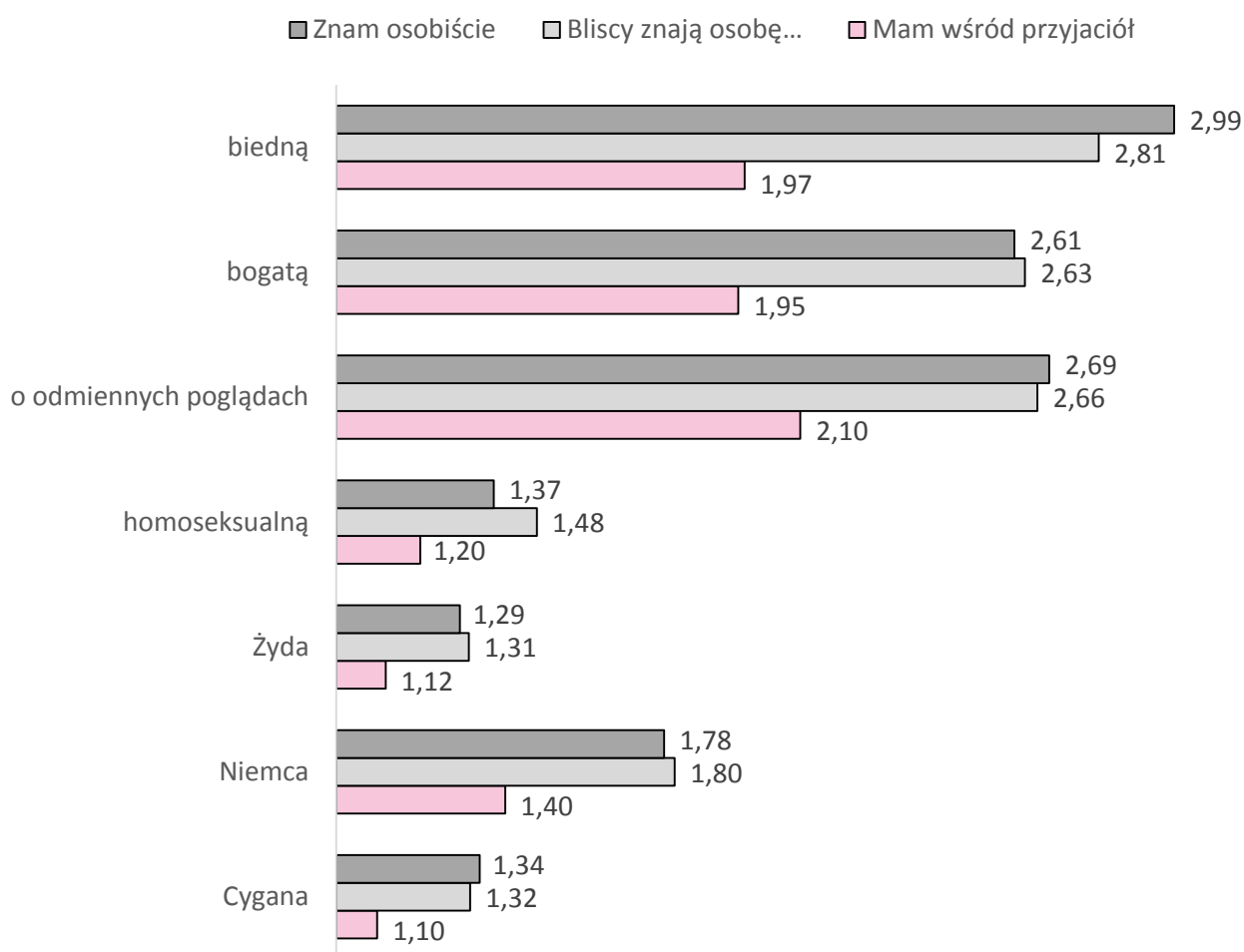
W badaniu pytaliśmy także o następujące zmienne demograficzne, które mogą wpływać na zróżnicowanie kontaktów i stosunku do różnych grup społecznych: wiek, płeć, wielkość miejscowości zamieszkania oraz wykształcenie. Zadaliśmy również pytanie o subiektywne odczucie respondentów odnośnie własnego poziomu bogactwa na tle całego społeczeństwa polskiego. Uczestnicy mogli usytuować samych siebie na jednym z 10 szczebli drabiny społecznej, na której na najwyższym szczeblu znajdują się osoby bardzo bogate, a na najniższym bardzo biedne.

Wyniki – kontakty z innymi grupami

Respondenci okazali się nie posiadać zbyt wielu kontaktów międzygrupowych. Średnie wartości deklaracji respondentów w zakresie osobistej znajomości z różnymi osobami jedynie w przypadku osób biednych wyniosły $M = 2,99$ ($SD = 1,17$) co oznacza, że respondenci znają średnio kilka osób biednych (por. Wykres 1, kolor ciemnoszary). Respondenci deklarowali, że znają więcej niż 1-2, ale mniej niż kilka osób bogatych ($M = 2,61$; $SD = 1,03$) oraz osób o odmiennych poglądach politycznych ($M = 2,69$; $SD = 1,14$). Uczestnicy badania deklarowali również, że znają mniej niż 1-2 osoby z pozostałych grup o które pytaliśmy, tj. Żydów ($M = 1,29$; $SD = 0,69$), Niemców ($M = 1,78$; $SD = 1,04$), Cyganów ($M = 1,34$; $SD = 0,72$) oraz osób homoseksualnych ($M = 1,37$; $SD = 0,73$).

Podobny wzór wyników otrzymaliśmy w zakresie kontaktu rozszerzonego – tj. wiedzy o tym, że bliskie osoby znają osobiście przedstawicieli danej grupy (por. Wykres 1, kolor jasnoszary). Respondenci deklarowali wiedzę o tym, że ich bliscy znają pomiędzy 1-2 a kilkoma osobami biednymi ($M = 2,81$; $SD = 1,06$), bogatymi ($M = 2,63$; $SD = 0,95$) oraz o odmiennych poglądach politycznych ($M = 2,66$; $SD = 1,01$). W przypadku grup etnicznych, o które pytaliśmy (tj. Żydów: $M = 1,31$; $SD = 0,68$; Niemców $M = 1,80$; $SD = 1,03$ i Cyganów: $M = 1,32$; $SD = 0,66$) oraz znajomości z osobami homoseksualnymi ($M = 1,48$; $SD = 0,78$), uczestnicy badania deklarowali znajomość mniej niż 1-2 takich osób.

Bardziej głęboki rodzaj kontaktu - przyjaźń z przedstawicielami siedmiu omawianych grup - okazał się być jeszcze mniej nasilony niż dwa wymienione wyżej jego typy (por. Wykres 1, kolor różowy). Jedynie w przypadku przyjaźni z osobami o odmiennych poglądach politycznych uczestnicy badania deklarowali, że znają więcej niż 1-2 takie osoby ($M = 2,10$; $SD = 0,99$). Respondenci deklarowali przyjaźni z 1-2 osobami biednymi ($M = 1,97$; $SD = 1,04$) oraz bogatymi ($M = 1,95$; $SD = 0,94$). Przyjaźń z osobami homoseksualnymi ($M = 1,20$; $SD = 0,57$), Żydami ($M = 1,12$; $SD = 0,44$), Cyganami ($M = 1,10$; $SD = 0,38$) czy Niemcami ($M = 1,40$; $SD = 0,77$).



Wykres 1. Nasilenie kontaktów z różnymi grupami społecznymi. Skala odpowiedzi od 1 do 5 (N=965).

Warto zwrócić uwagę na istotne różnice w nasileniu kontaktów z osobami o różnym statusie materialnym oraz odmiennych poglądach, a kontaktami z osobami należącymi do czterech grup mniejszościowych (Żydzi, Cyganie, Niemcy i osoby homoseksualne). W przypadku wszystkich trzech badanych rodzajów kontaktu – znajomości, kontaktu rozszerzonego oraz przyjaźni – Polacy posiadają zdecydowanie mniej znajomych wśród tej drugiej grupy a zwłaszcza wśród Romów i Żydów, którzy są niemal zupełnie nieznani Polakom.

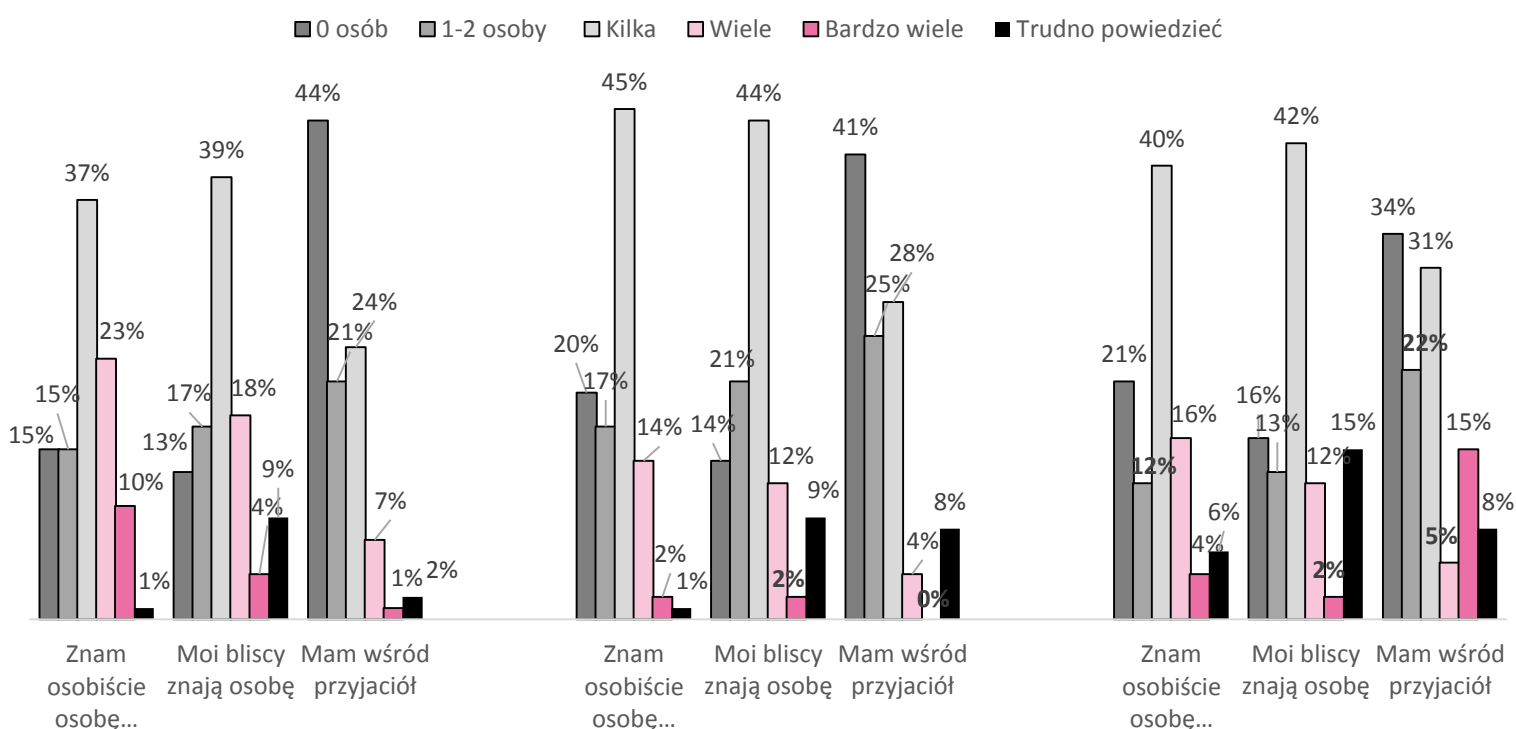
Biedni, bogaci i o odmiennych poglądach.

Respondenci najczęściej deklarowali, że znają kilka osób biednych, kilka bogatych oraz kilka o odmiennych poglądach (odpowiednio 37%, 45% i 40% badanej próby). Podobnie oceniali stopień nasilenia kontaktów swoich bliskich z przedstawicielami tych grup (odpowiednio 39%, 44% oraz 42%). W przypadku kontaktu pogłębionego, tj. pytań o to czy wśród przyjaciół respondenta są osoby biedne, bogate lub o odmiennych poglądach uczestnicy najczęściej deklarowali, że nie przyjaźnią się z przedstawicielami w/w grup (Por. Wykres 2).

osoby biedne

osoby bogate

osoby o odmiennych poglądach



Wykres 2. Kontakt osobisty, rozszerzony i pogłębiony (przyjaźń) z osobami biednymi, bogatymi i o odmiennych poglądach. Frekwencje odpowiedzi (N = 965).

W omawianym badaniu sprawdzaliśmy również czy nasilenie międzygrupowych kontaktów osób badanych wiąże się z ich cechami demograficznymi. Okazało się, że osoby starsze znają osobiście mniej osób bogatych ($r = -0,25$; $p < 0,001$) oraz mniej osób o

odmiennych poglądach ($r = -0,14$; $p < 0,001$). Osoby starsze oceniają kontakty swoich bliskich z osobami biednymi ($r = -0,09$; $p < 0,001$), bogatymi ($r = -0,24$; $p < 0,001$) i o odmiennych poglądach ($r = -0,22$; $p < 0,001$) jako mniej nasilone niż osoby młodsze. Podobnie w przypadku zróżnicowania grupy swoich przyjaciół – osoby starsze deklarowały, że mają wśród przyjaciół mniej osób bogatych ($r = -0,25$; $p < 0,001$) i różniących się poglądami politycznymi ($r = -0,16$; $p < 0,001$).

Kobiety cechowały się nieco mniejszym nasileniem kontaktów z przedstawicielami trzech omawianych grup niż mężczyźni. Deklarowały mniejszą znajomość osobistą z osobami biednymi ($r = -0,105$; $p < 0,001$), bogatymi ($r = -0,09$; $p < 0,001$) i o odmiennych poglądach ($r = -0,13$; $p < 0,001$). Niżej oceniały też znajomość ludzi bogatych ($r = -0,09$; $p < 0,001$) oraz o odmiennych poglądach ($r = -0,08$; $p < 0,001$) wśród swoich bliskich. Deklarowały też przyjaźń z mniejszą liczbą osób biednych ($r = -0,12$; $p < 0,001$) i o odmiennych poglądach ($r = -0,13$; $p < 0,001$).

Respondenci pochodzący z większych miejscowości deklarowali więcej osobistych znajomości z osobami o odmiennych poglądach ($r = -0,16$; $p < 0,001$), więcej znajomości z osobami bogatymi ($r = -0,13$; $p < 0,001$) i o odmiennych preferencjach politycznych ($r = -0,13$; $p < 0,001$) wśród swoich znajomych oraz wśród swoich przyjaciół ($r = -0,14$; $p < 0,001$ dla osób bogatych oraz $r = -0,15$; $p < 0,001$ dla osób o odmiennych poglądach).

Im wyższe było wykształcenie osób badanych tym mniej deklarowali znajomości z osobami biednymi ($r = -0,10$; $p < 0,001$) i tym mniej posiadali przyjaciół w tej grupie ($r = -0,23$; $p < 0,001$). Jednocześnie, wyższe wykształcenie wiązało się z deklarowaniem większej liczby znajomych wśród osób bogatych ($r = 0,21$; $p < 0,001$) i o odmiennych poglądach ($r = 0,28$; $p < 0,001$), większej liczby znajomych osób bliskich w tych grupach (odpowiednio $r = 0,23$; $p < 0,001$ i $r = 0,27$; $p < 0,001$) oraz większej liczby przyjaciół w tych grupach ($r = 0,22$; $p < 0,001$ oraz $r = 0,18$; $p < 0,001$).

Podobny jak w przypadku wykształcenia wzór wyników uzyskaliśmy w zakresie subiektywnej oceny statusu materialnego. Osoby badane wyżej oceniające swój status ekonomiczny deklarowały mniej własnych znajomości wśród osób biednych ($r = -0,15$; $p < 0,001$), oraz mniej takich znajomości wśród swoich bliskich ($r = -0,12$; $p < 0,001$). Respondenci o wyższym statusie materialnym mieli też mniej osób biednych wśród przyjaciół ($r = -0,23$; p

$< 0,001$). Jednocześnie status ekonomiczny wiązał się pozytywnie z posiadaniem znajomych ($r = 0,18$; $p < 0,001$) i przyjaciół ($r = 0,18$; $p < 0,001$) w grupie osób bogatych oraz osób o odmiennych poglądach (odpowiednio $r = 0,14$; $p < 0,001$ i $r = 0,10$; $p < 0,001$). Lepsza subiektywna sytuacja materialna wiązała się też z deklarowaniem większego kontaktu rozszerzonego z osobami bogatymi ($r = 0,16$; $p < 0,001$) i o odmiennych poglądach ($r = 0,16$; $p < 0,001$).

Mniejszości etniczne i seksualne.

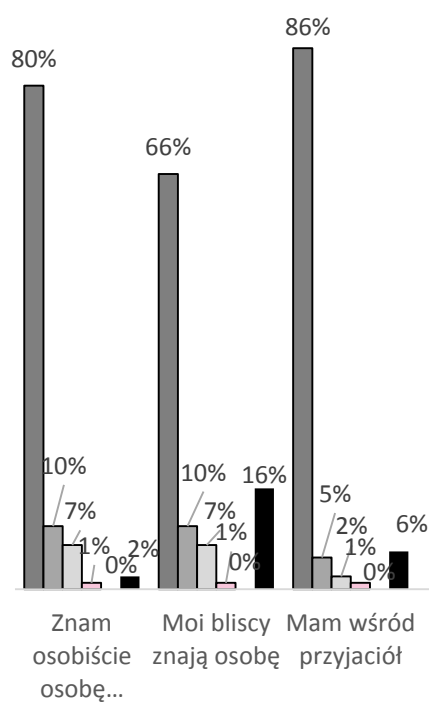
W przypadku wszystkich trzech badanych rodzajów znajomości z członkami mniejszości etnicznych i seksualnych respondenci najczęściej odpowiadali, że nie znają takich osób. Relatywnie najmniej znanymi grupami byli Żydzi (80% Polaków nie zna żadnego Żyda) oraz Cyganie (78% badanych twierdzi, że nie zna osobiście żadnego członka tej grupy). Co za tym idzie, również głębsze formy kontaktu – w wypadku obecnego badania, przyjaźń – były na bardzo niskim poziomie (por. Wykres 3).

Osoby starsze posiadały mniej znajomych ($r = - 0,21$; $p < 0,001$) i przyjaciół ($r = - 0,14$; $p < 0,001$) wśród osób homoseksualnych oraz wśród Niemców (odpowiednio $r = - 0,11$; $p < 0,001$ oraz $r = - 0,08$; $p < 0,05$). Oceniały też jako mniej liczne znajomości swoich bliskich w tych grupach ($r = - 0,22$; $p < 0,001$ dla znajomości z osobami homoseksualnymi i $r = - 0,17$; $p < 0,001$ dla znajomości z Niemcami).

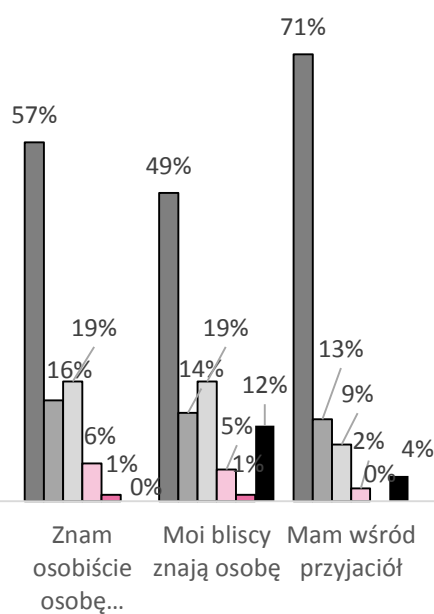
Kobiety cechowały się nieco mniejszym nasileniem kontaktu międzygrupowego niż mężczyźni. Deklarowały mniej osobistych znajomości z Żydami ($r = - 0,08$; $p < 0,05$) i Cyganami ($r = - 0,12$; $p < 0,001$) oraz niższy poziom kontaktu rozszerzonego z Żydami ($r = - 0,09$; $p < 0,05$).

Wielkość miejscowości zamieszkania była pozytywnie powiązana z kontaktami z członkami mniejszości etnicznych i seksualnych. Mieszkańcy większych ośrodków deklarowali, że znają osobiście więcej Żydów ($r = 0,24$; $p < 0,001$), Niemców ($r = 0,17$; $p < 0,001$), Cyganów ($r = 0,14$; $p < 0,001$) i osób homoseksualnych ($r = 0,29$; $p < 0,001$), a także że ich bliskie osoby znają więcej przedstawicieli tych grup (odpowiednio $r = 0,23$; $p < 0,001$ dla Żydów, $r = 0,18$; $p < 0,001$ dla Niemców, $r = 0,11$; $p < 0,01$ dla Cyganów i $r = 0,29$; $p < 0,001$ dla osób homoseksualnych).

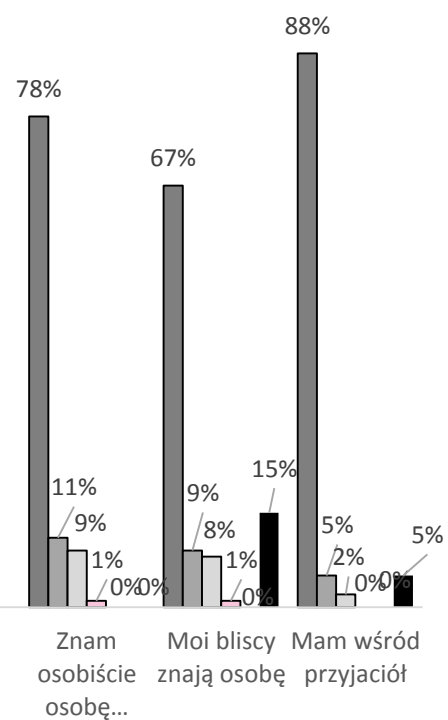
Żydzi



Niemcy

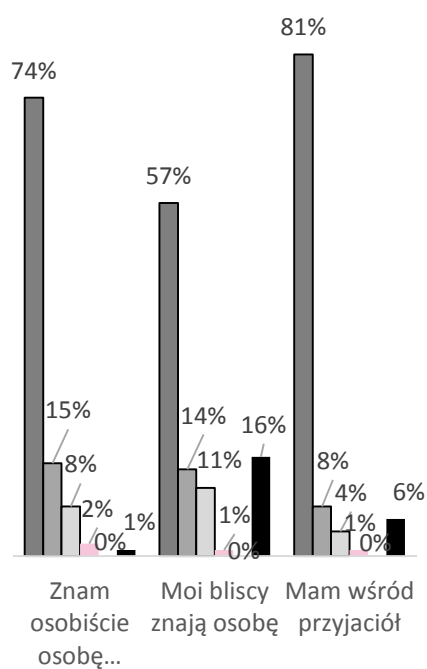


Cyganie



0 osób 1-2 osoby Kilka Wiele Bardzo wiele Trudno powiedzieć

osoby homoseksualne



Wykres 3. Kontakt osobisty, rozszerzony i pogłębiony (przyjaźń) z Żydami, Niemcami, Cyganami i osobami homoseksualnymi. Frekwencje odpowiedzi (N = 965).

Mieszkańcy większych miejscowości mieli też więcej przyjaciół wśród Żydów ($r = 0,14$; $p < 0,001$), Cyganów ($r = 0,10$; $p < 0,01$) i osób homoseksualnych ($r = 0,17$; $p < 0,001$).

Wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia wzrastało zróżnicowanie kontaktów społecznych respondentów. Im wyższe było wykształcenie uczestników badania tym więcej deklarowali osobistych znajomości z Żydami ($r = 0,24$; $p < 0,001$), Niemcami ($r = 0,22$; $p < 0,001$), Cyganami ($r = 0,06$; $p < 0,05$) i osobami homoseksualnymi ($r = 0,31$; $p < 0,001$) oraz tym więcej mieli przyjaciół wśród osób homoseksualnych ($r = 0,13$; $p < 0,001$), Żydów ($r = 0,13$; $p < 0,001$) i Niemców ($r = 0,13$; $p < 0,001$). Osoby mające wyższe wykształcenie deklarowały również, że ich bliscy mieli więcej znajomości wśród trzech z omawianych grup (Żydów: $r = 0,24$; $p < 0,001$; Niemców: $r = 0,23$; $p < 0,001$; osób homoseksualnych: $r = 0,31$; $p < 0,001$).

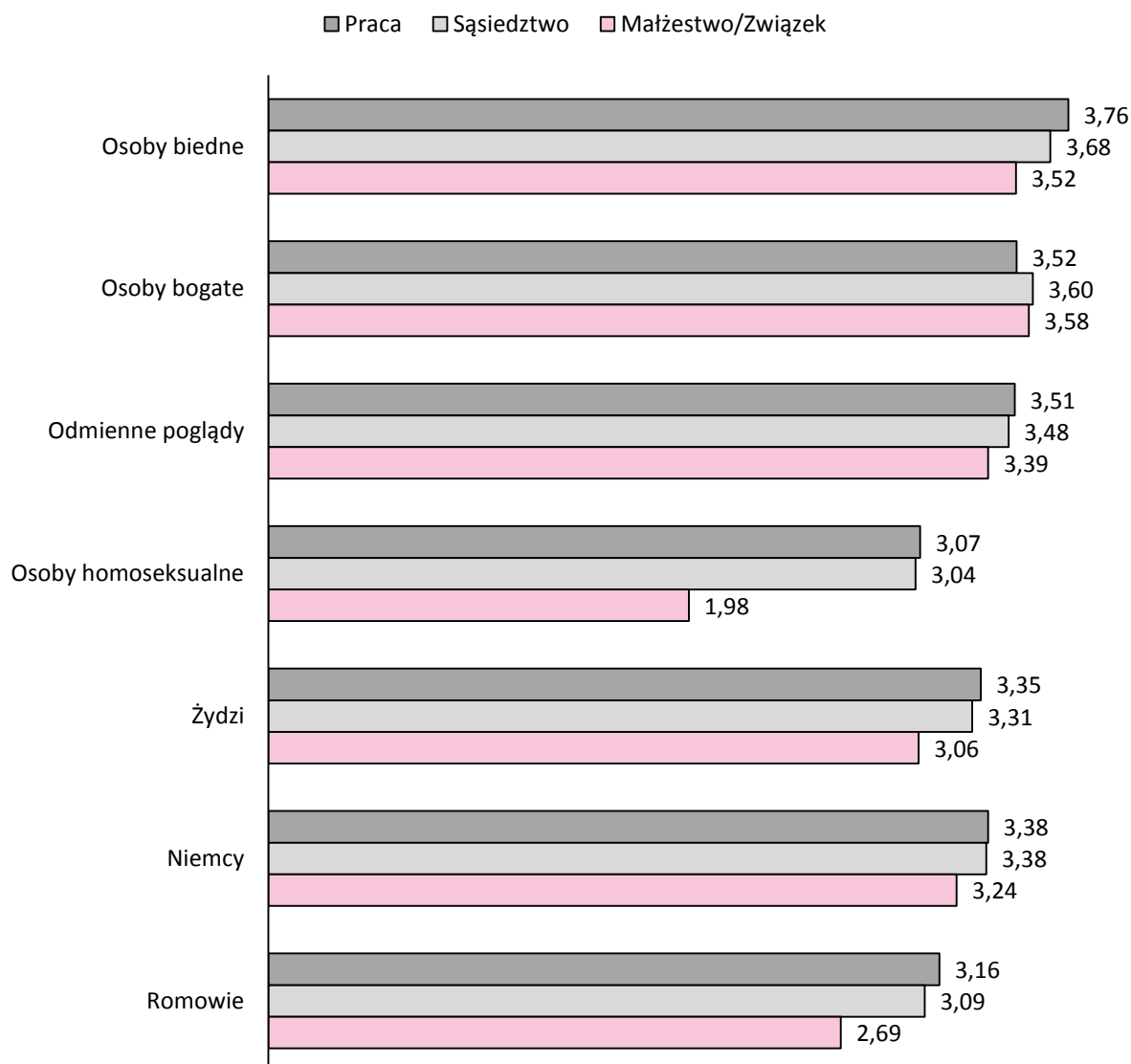
Subiektywny status ekonomiczny wiązał się przede wszystkim z kontaktami z osobami homoseksualnymi i Żydami. Im lepiej respondenci oceniali swój status materialny tym więcej deklarowali znajomości z osobami homoseksualnymi ($r = 0,21$; $p < 0,001$) oraz Żydami ($r = 0,12$; $p < 0,001$), tym więcej mieli w tej grupie przyjaciół ($r = 0,16$; $p < 0,001$ oraz $r = 0,11$; $p < 0,001$) i tym wyżej oceniały kontakty swoich bliskich z przedstawicielami tych grup ($r = 0,18$; $p < 0,001$ oraz $r = 0,12$; $p < 0,001$). Ponadto, wyższa ocena własnej pozycji ekonomicznej wiązała się z ocenianiem kontaktu rozszerzonego z Niemcami jako nieco bardziej nasilonego ($r = 0,08$; $p < 0,05$).

Wyniki – dystans społeczny

Respondenci wykazali się ogólną otwartością wobec grup społecznych ($M = 3,31$, $SD = 0,53$). Najmniej chętnie widzieliby oni w swoim otoczeniu osoby homoseksualne ($M = 2,71$; $SD = 0,89$). 25% respondentów nie zaakceptowałoby zatrudnienia osoby homoseksualnej w ich miejscu pracy, a 26% nie zaakceptowałoby homoseksualisty jako sąsiada. Najgorzej oceniany był hipotetyczny związek członka rodziny z osobą homoseksualną – badani w 67% zadeklarowali, że byłoby temu przeciwni.

Drugą najmniej akceptowaną grupą okazali się Romowie ($M = 2,98$; $SD = 0,89$). Ponownie najtrudniejsze dla badanych okazało się zaakceptowanie małżeństwa członka rodziny z przedstawicielem tej grupy – 41% badanych nie byłoby przychylnych takiemu związkowi.

Grupą, która cieszyła się największą akceptacją były natomiast osoby biedne ($M = 3,65$; $SD = 0,46$). To one byłyby najchętniej widziane w miejscu pracy oraz jako sąsiedzi – dla obu tych sytuacji nieliczne głosy sprzeciwu wyrażane były przez mniej niż 3% respondentów (por. Wykres 4).

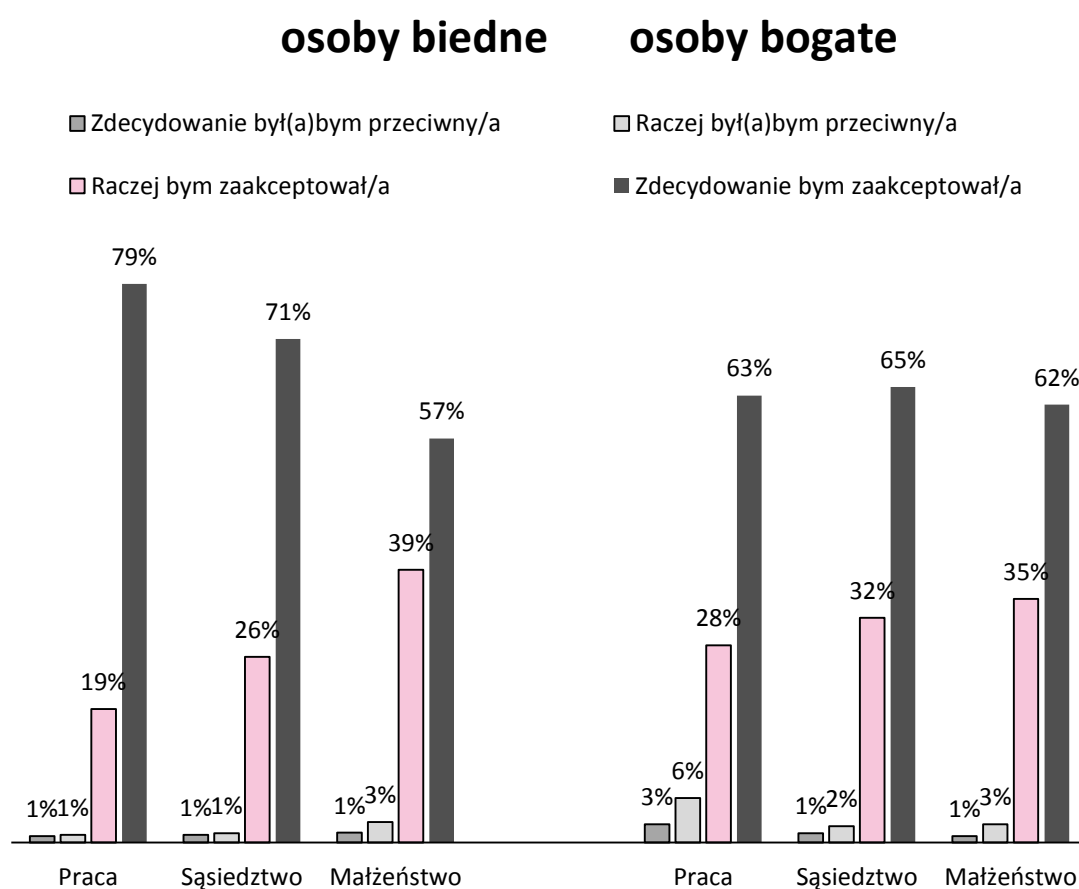


Wykres 4. Akceptacja przedstawicieli różnych grup społecznych w najbliższym otoczeniu – w miejscu pracy, sąsiedztwie i rodzinie (N=965).

Biedni i bogaci.

Dane Eurostatu (2010) pokazują, że nierówności dochodowe w Polsce maleją z roku na rok - współczynnik GINI, opisujący nierównomierność rozkładu dóbr w społeczeństwie na skali od 0 (rozkład dóbr całkowicie równomierny) do 100 (rozkład dóbr całkowicie nierównomierny) w 2012 roku wynosił dla naszego kraju 30,9, co znacząco zbliżyło nas do średniego GINI dla krajów Unii Europejskiej równego 30,6. Nadal jednak mamy do czynienia ze znacznymi różnicami w dochodach - „górne”, najlepiej zarabiające 20% Polaków zarabia 4,9 razy więcej niż „dolne” 20%.

Respondenci Polskiego Sondażu Uprzedzeń odnieśli się pozytywnie zarówno do osób biednych, jak i bogatych, deklarując gotowość zaakceptowania ich jako sąsiadów, pracowników tej samej firmy czy małżonków członka rodziny. Co więcej, osoby o pozytywnym stosunku do bogatych deklarowały także pozytywne postawy wobec biednych, $r(963) = 64$, $p < 0,001$. Postawy te zatem nie tylko się wykluczają, ale mogą stanowić składowe ogólnej otwartości wobec różnych grup społecznych.



Wykres 5. Akceptacja osób bogatych i biednych w najbliższym otoczeniu – pracy, sąsiedztwie i rodzinie. Frekwencje odpowiedzi ($N = 965$).

W Polskim Sondażu Uprzedzeń interesowały nas jednak nie tylko postawy ogółu Polaków wobec obu krańców ekonomicznej drabiny, ale także wzajemne postawy osób bogatych i biednych. Dlatego też poprosiliśmy respondentów o określenie, jak widzą swoją pozycję ekonomiczną w polskim społeczeństwie i zestawiliśmy odpowiedzi na to pytanie z deklarowanymi postawami wobec biednych i bogatych.

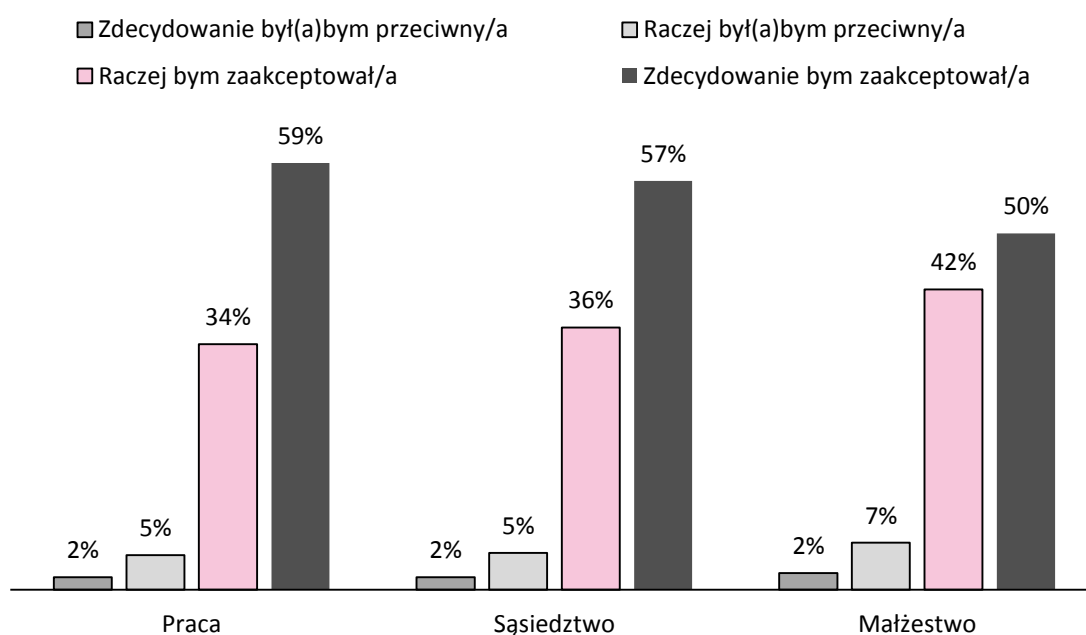
Mimo iż obie grupy są szeroko akceptowane w polskim społeczeństwie, siła pozytywnych postaw wobec najbardziej i najmniej zamożnych okazała się w pewnej mierze zależeć od tego, w jakiej mierze sami uważamy siebie za zamożnych. Im wyżej na drabinie ekonomicznej widzieli się badani, tym mniej pozytywnie ustosunkowywali się oni do osób biednych, $r(949) = -0,11$; $p = 0,00$.

Poziom akceptacji bogatych i biednych osób w społeczeństwie okazał się niezależny od miejsca zamieszkania i wieku badanych. Natomiast obecność osób bogatych w najbliższym otoczeniu była bardziej pożądana wśród osób z wyższym wykształceniem, $r(963) = 0,11$; $p=0,001$. Kobiety z kolei deklarowały większą akceptację dla osób biednych ($M = 3,68$; $SD = 0,44$) niż mężczyźni ($M= 3,62$; $SD = 0,48$), $t(943)=-2,18$; $p=0,03$.

Różnice w poglądach.

Zdecydowane różnice w poglądach politycznych dla większości Polaków nie stanowią problemu w codziennych kontaktach w sąsiedztwie, pracy czy kręgu rodzinnym - w Polskim Sondażu Uprzedzeń trudność w zaakceptowaniu osób o odmiennej orientacji politycznej w pracy i sąsiedztwie wyraziło mniej 7% respondentów, a 9% sprzeciwiłoby się małżeństwu takiej osoby z członkiem rodziny.

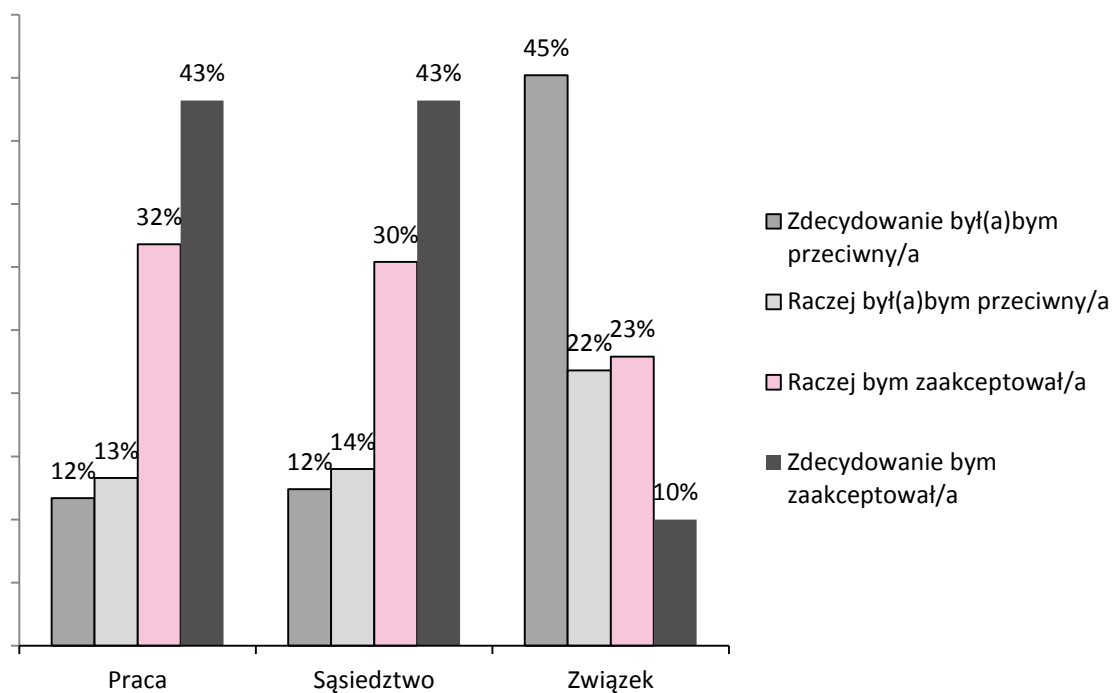
Osoby o poglądach konserwatywnych nie różniły się w tym względzie od bardziej liberalnych badanych, $r(959) = 0,01$; $p=0,81$. Także zaangażowanie w politykę nie wzmagало niechęci do politycznych oponentów, $r(959) = 0,02$; $p=0,49$. Spośród zmiennych demograficznych, jedynie poziom wykształcenia różnicował odpowiedzi badanych – ci lepiej wykształceni deklarowali bardziej pozytywne postawy wobec osób o odmiennych poglądach, $r(959) = 0,07$, $p = 0,04$.



Wykres 6. Akceptacja osób o odmiennych poglądach politycznych. Frekwencje odpowiedzi ($N=965$).

Osoby homoseksualne.

Z najmniejszą akceptacją spośród wymienionych grup spotkały się osoby homoseksualne. Ze szczególnie silnym sprzeciwem spotkał się związek członka rodziny z homoseksualistą – przeciwnych byłoby mu 67% badanych. Nieco lepszy stosunek do osób homoseksualnych wykazywały osoby młode, $r(962) = -0,22$; $p < 0,001$; z dużych miejscowości, $r(963) = 0,22$; $p < 0,001$ i wysokim poziomem wykształcenia, $r(962) = 0,31$; $p < 0,001$, a kobiety deklarowały bardziej pozytywne postawy wobec nich ($M = 2,84$; $SD = 0,89$) niż mężczyźni ($M = 2,57$; $SD = 0,87$), $t(962) = -4,83$, $p < 0,001$.



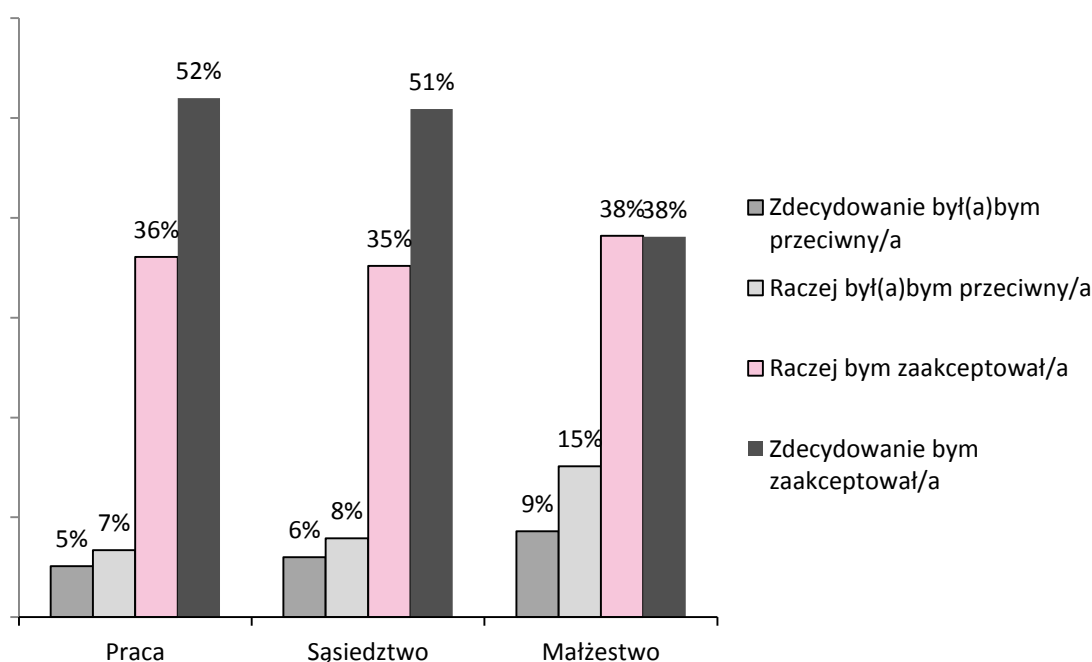
Wykres 7. Akceptacja osób homoseksualnych w najbliższym otoczeniu – pracy, sąsiedztwie i rodzinie. Frekwencje odpowiedzi (N = 965).

Niemcy, Żydzi, Romowie.

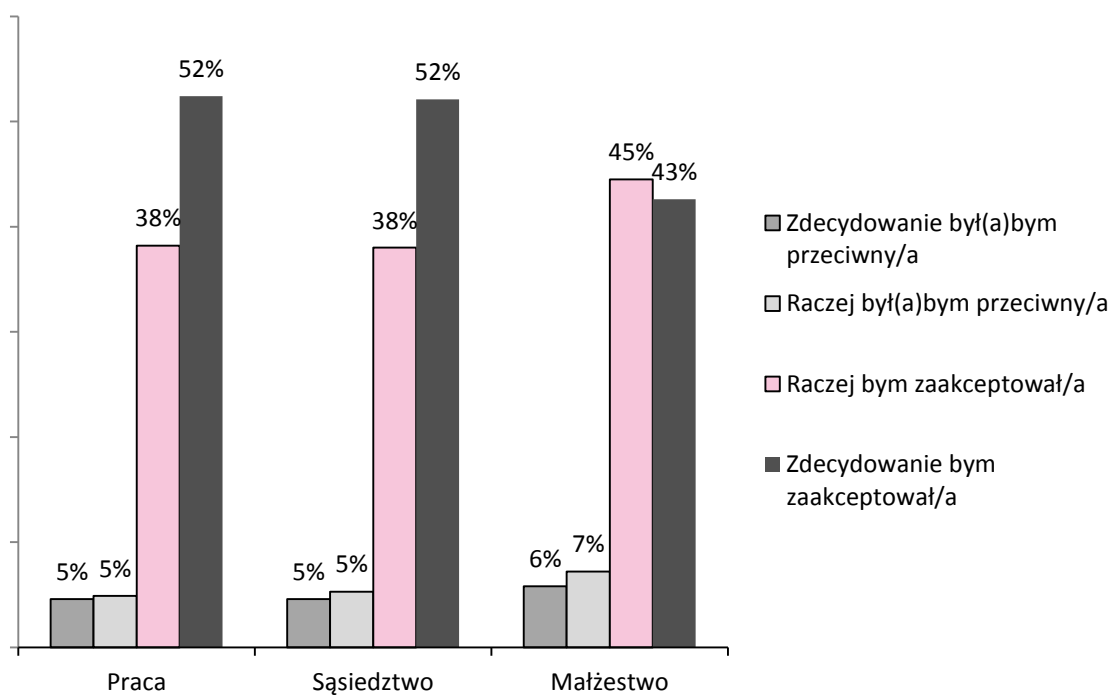
Wśród wymienionych w sondażu grup narodowych i etnicznych – Niemców, Żydów i Romów, największą sympatią cieszyli się Niemcy ($M = 3,33$; $SD = 0,72$), wiedziani przez większość Polaków szczególnie chętnie jako pracownicy tej samej firmy (88%) i sąsiedzi (86%). Nieco trudniejsze do zaakceptowania okazało się małżeństwo członka rodziny z Niemcem – 88% badanych przystałoby na taki związek. Podobnie zresztą, włączenie do rodziny Żyda bądź Roma spotykało się z mniejszą przychylnością badanych niż inne formy kontaktu.

Wiek badanych miał znaczenie jedynie dla postaw wobec Niemców – młodszy badany wyrażali wobec nich bardziej pozytywny stosunek, $r(958) = -0,10$; $p=0,002$, co potwierdza historyczne podstawy niechęci do sąsiadów zza Odry.

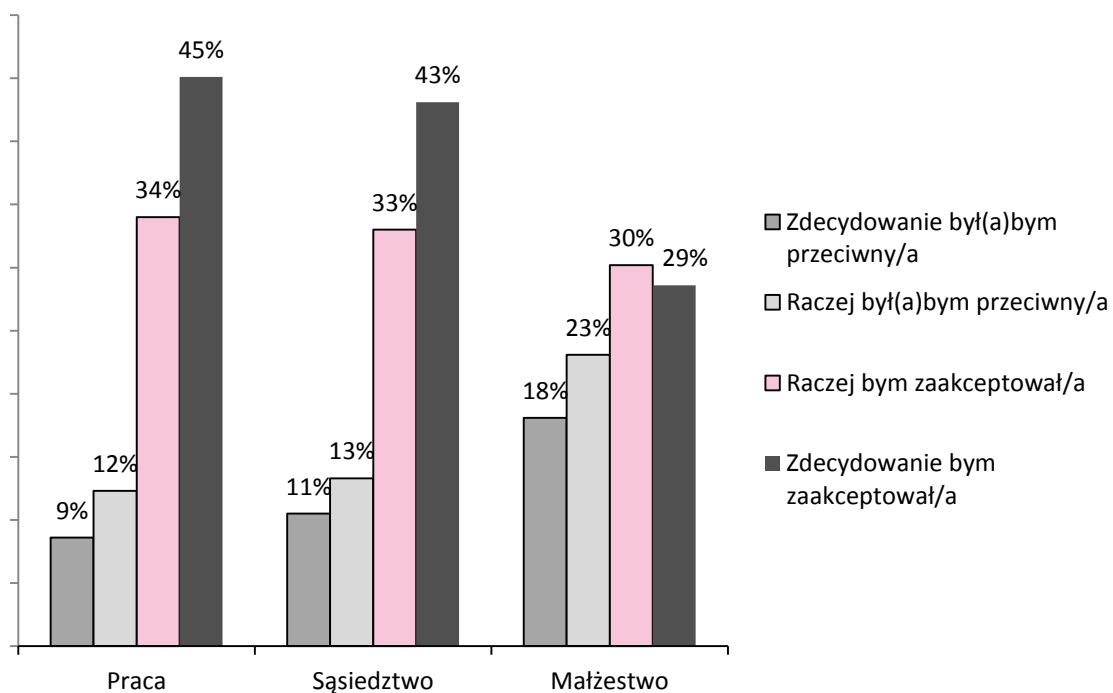
Wyższy poziom wykształcenia sprzyjał pozytywnym postawom wobec wszystkich grup – (Niemcy, $r(958) = 0,20$; $p, 0,001$; Żydzi, $r(957) = 0,22$; $p<0,001$; Romowie, $r(856)=0,14$; $p<0,001$. Analogicznie – osoby z większych miejscowości deklarowały bardziej pozytywny stosunek do zarówno do Niemców, $r(958)=0,11$; $p<0,001$; jak i Żydów, $r(957) = 0,13$; $p<0,001$; i Romów, $r(956) = 0,07$; $p= 0,03$. Płeć różnicowała badanych tylko w pytaniach dotyczących Żydów – kobiety były bardziej gotowe zaakceptować ich w najbliższym otoczeniu ($M=3,30$; $SD=0,78$) niż mężczyźni ($M=3,29$; $SD=0,70$), $t(957)=-2,37$; $p=0,02$



Wykres 8. Akceptacja osób pochodzenia żydowskiego w najbliższym otoczeniu – pracy, sąsiedztwie i rodzinie. Frekwencje odpowiedzi ($N = 965$).



Wykres 9. Akceptacja osób pochodzenia niemieckiego w najbliższym otoczeniu – pracy, sąsiedztwie i rodzinie. Frekwencje odpowiedzi ($N = 965$).



Wykres 10. Akceptacja osób pochodzenia romskiego w najbliższym otoczeniu – pracy, sąsiedztwie i rodzinie. Frekwencje odpowiedzi ($N = 965$).

Allport, G., (1954). *The nature of prejudice*. Reading, MA: Addison-Wesley.

Bilewicz, M. (2007). History as an obstacle: Impact of temporal-based social categorizations on Polish-Jewish intergroup contact. *Group Processes and Intergroup Relations*, 10, 551-563.

Binder, J., Zagefka, H., Brown, R., Funke, F., Kessler, T., (...) & Leyens, J.-P. (2009). Does contact reduce prejudice or does prejudice reduce contact? A longitudinal test of the contact hypothesis among majority and minority groups in three European countries. *Journal of Personality and Social Psychology*, 96, 843-856.

Hewstone, M., Cairns, E., Voci, A., Hamberger, J., & Niens, U. (2006). Intergroup contact, forgiveness, and experience of 'The Troubles' in Northern Ireland. *Journal of Social Issues*, 62, 99–120.

Pettigrew, T. F., Tropp, L. (2006). A Meta-Analytic Test of Intergroup Contact Theory. *Journal of Personality and Social Psychology*, 90, 751–783.